

Sto tysięcy osób na ulicach Pragi

22 kwietnia 2012

Ponad sto tysięcy osób brało udział w antyrządowej demonstracji w Pradze. Czesi nie zgadzają się na reformy centroprawicowego rządu.

Według policji 80-90, a według organizatorów nawet 150 tysięcy ludzi wyszło dziś na ulice Pragi, aby manifestować przeciwko centroprawicowemu rządowi Petra Nečasa i wezwać do przeprowadzenia przedterminowych wyborów. Wiec i przemarsz ulicami stolicy Czech, zorganizowały dwie największe centralne związkowe oraz kilkadziesiąt stowarzyszeń obywatelskich. Akcję ocenia się co najmniej jako największą od 1997 roku, jeśli nawet nie od 1989 roku.

Przedstawiciele organizatorów podkreślali, że nie podobają im się reformy rządu Obywatelskiej Partii Demokratycznej, Spraw Publicznych i TOP09, prowadzące do podwyżek cen, zahamowania wzrostu gospodarczego, podwyżki podatków oraz rozrostu korupcji. Jaroslav Zavadil z Czesko-Morawskiej Konfederacji Związków Zawodowych przypominał obietnice rządu, których nie próbował on nawet zrealizować.

Do demonstrantów chciał wyjść minister finansów Miroslav Kalousek, jednak zniechęciła go do tego policja, obawiająca się, że nie będzie w stanie zapewnić mu bezpieczeństwa. Premier Petr Nečas stwierdził, że w wolnym kraju takie protesty są dozwolone i częste, dodał jednak, że akcje związkowców są wykorzystywane przez socjaldemokratów i komunistów, do ich własnych celów politycznych.

Opracowanie: MM

Na podstawie: Lidovke noviny, Hospodarske noviny

Źródło: [Narodowcy](#)